Należytość pocztowa opłacona gotówką.

Cena 25 groszy

TYGODNIK ŻYDOWSKI

Organ Organizacji Syjonistycznej w Tarnowie

Rok X | Tarnów, piątek 12 listopada 1937 r. | Nr. 46.

„Syjonizm dąży do stworzenia publiczno-prawnie zagwarantowanej siedziby dla narodu żydowskiego w Palestynie".

(Bazylea 1897)

Nr. tel. 45. Konto P.K.O. 410288

Redakcja i administracja: pl. Kazimierza W3

Godziny przyjęć od godz. 4 do 5 popoł.

Rękopisów nie zwraca się.

TREŚĆ:

Święto Niepodległości w Tarnowie

Dzień Święta państwowego 11 listopada Tarnów obchodził niezwykle uroczyście i stał pod znakiem konsolidacji całej bez wyjątku ludności dla myśli państwowej i obronności kraju. Konsolidacja ta znalazła dobitny wyraz w tym, że tym razem w obchodzie, a w szczególności w defiladzie brały udział nietylko wojsko i organizacje o charakterze wojskowym, ale również organizacje społeczne i młodzieżowe bez względu na przynależnosć partyjną i klasową, przy czym należy nadmienić, że tym razem brały udział w defiladzie również socjalistyczny T.U.R, i socjalistyczna Jutrzenka oraz Samson.

W przededniu święta ukazała się na murach miasta odezwa komitetu obywatelskiego wzywającą ludność do masowego udziału w obchodzie.

Cała ludność dostosowała się do wezwania i istotnie brała tłumny udział we wszystkich imprezach urządzonych przez komitet obywatelski.

Z domów państwowych i prywatnych powiewały flagi o barwach państwowych, a niektóre domy a w szczególności budynek Starostwa był pięknie i gustownie udekorowany.

W przededniu święta tj. we srodę 10-go bm. w godzinach wieczornych odbyła się w koszarach Emilji Plater zbiórka orkiestr oraz organizacji P.W. i Związku Strzeleckiego, skąd nastąpił odmarsz na plac Sobieskiego, gdzie odbyło się uroczyste podniesienie flagi państwowej przed budynkiem Starostwa i odczytanie przez prof. Świerczka wyjątku z pism Marszałka Piłsudskiego, poczym pochód wyruszył pod płytę Nieznanego Żołnierza, gdzie złożono wieńce. O godzinie 7 casprzyk orkiestr przeszedł ulicami miasta

We czwartek 11 bm. o godz. 7 rano odezwał się z wieży ratuszowej hejnał trębaczy. O godzinie 9 rano odbyły się uroczyste nabożeństwa w Katedrze i Nowej Synagodze W nabożeństwie w nowej synagodze brali udział przedstawiciele władz administracyjnych, wojskowych i komunalnych, organizacji młodzieży syjonistycznej ze sztandarami: „Samson" Hanoar Hacioni, Akiba i Brith Trumpeldor i całego szeregu organizacji społecznych i związków, oraz wielkie tłumy publiczności ze wszystkich sfer. Modły odprawił kantor Rosenblatt wraz chórem pod batutą dyryg. Künstlera, zaś kazanie wygłosił rabin Mojżesz Kirschenbaum (młody). Nabożeństwo, zakończyło się odśpiewaniem hymnu państwowego i Hatikwy.

Po nabożeństwie odbyło się na pl. Katedralnym poświęcenie sztandaru Związku b. Ochotników A. P. po czym p. Starosta Syska udekorował 60 osób orderami za zasługi. Między innymi dr. St. Goździewski został udekorowany Złotym Krzyżem Zasługi a p. K, Gancarczyk urzędnik starostwa Srebrnym Krzyżem Zasługi, (pełny spis osób odznaczonych podamy w następnym numerze)

Następnie odbyła się defilada w której brały udział oddziały wojskowe, P.W. szkolne męski i żeńskie, kolejowe, pocztowe i pracowników gminnych, junacy, skauci, harcerze, sokoli, TUR, Samson, Jutrzenka, pracownicy gminni, Żw. b. Ochotników A.P., Zw. Inw. Żyd. Legja Inw. Wojen. cechy, Z,Ż-Z. Ch. Ż.Z. oraz robotnicy ks. Sanguszki.

O godzinie 11·30 odbyło się w II gimn. odsłonięcie tablicy pamiątkowej uczniów poległych w walkach o Niepodległość, poczym odbyła się w sali kina Marzenie akademia na program której złożyły się produkcje orkiestry 16 p.p., przemówienie prof. dra Stanisława Szymańskiego, produkcje orkiestry symfonicznej oraz produkcje chóru katedralnego.

Zaś popołudniu odbyły się bezpłatne przedstawienia w kinach „Marzenie", „Apollo" i Domu Żołnierza dla wojska, bezrobotnych i dla Jun. Obozów Pracy i członków organiz.

W końcu odbył się w godzinach wieczor. w sali „Sokoła" uroczysty wieczór z urozmaiconym programem, staraniem Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Święto Niepodległości miało przebieg podniosły i uroczysty, a sklepy, biura i warsztaty były przez cały dzień zamknięte.

Praca, oświata i postęp

Z okazji Dnia Oszczędności Prezes Centralnego Komitetu Oszczędnościowego Rzeczypospolitej Dr Henryk Gruber wygłosił przemówienie, w którym stwierdził m. in.:

Każdy, komu leży na sercu wielkość ekonomiczna narodu i Państwa zrozumie dobrze, że warunkiem jej musi być trwałość zamierzeń, nieustanna praca i dobra gospodarka. Człowiek gospodarny kierować się musi zasadą, że po latach powodzenia przychodzą lata chude, które tym boleśniej bywają odczuwane, im łatwiej żyło się poprzednio.

Uroczystość obecna przypada na okres, który wzbudza w nas nadzieję lepszego jutra. Warsztaty pracy bezczynne przez szereg lat, ruszyły, Zatrudnienie otwiera możność zarobków i stwarza faktyczną a nie na filantropii opartą siłę nabywczą; potrzeby ludności miejskiej wzrastają, rolnik zyskuje odbiorców na płody swej pracy. Cena zboża, produktu wytwarzanego w Polsce przez największą ilość rąk, wraca do normy; wieś, która przez szereg lat uginała się pod brzemieniem nędzy, staje się pod wpływem poprawy gospodarczej ważnym odbiorcą towarów przemysłowych, Jest to proste stwierdzenie faktów, bez nadmiernego optymizmu; wystarczy zsumować cały szereg prac wykonanych w Polsce w ostatnich latach, aby fakty napełniły nas wiarą w przyszłość. Lecz przy największym optymiźmie trzeba być przygotowanym na ewentualne niepowodzenia i mieć w sobie moralną i materialną siłę dla ich odporu, Dlatego wzrastające ożywienie gospodarki w Polsce obowiązuje nas do zwiększenia przezorności i poszanowania pracy i pieniądza.

Trzeba więc w pierwszym rzędzie dążyć do stałego podsycania produkcji polskiej. Jak lokomotywa węgla, tak produkcja wymaga niezmiernie wytężonej pracy i bezustannego dopływu kapitału, Zapominamy jednak, że wielkie kapitały nie rodzą się z abstrakcji, lecz tworzą się na gruncie procesów gospodarczych, których podstawowym elementem jest sumienna i dobrze zorganizowana praca. Wkłady nagromadzone w instytucjach finansowych przez szerokie rzesze ludności, są wynikiem ich pracy, która w połączeniu z kapitałami obrotowymi rozprowadzonymi przez wielkie ośrodki dyspozycyjne — objęta jest ogólną nazwą ruchu gospodarczego. Tym większe gromadzą się kapitały w instytucjach finansowych, im większy jest ogólny obrót gospodarczy, Oszczędności — to kapitały pochodne, zależne od poziomu gospodarczego kraju i przezorności obywateli — słowem od dobrej gospodarki, Kierowanie tych kapitałów do odpowiednich łożysk i racjonalne ich zużytkowanie jest jednym z zadań polityki gospodarczej. Nie jest rzeczą Państwa prowadzić za rękę przedsiębiorcę, ale dawszy mu ochronę prawną przy racjonalnej polityce podatkowej, stwarzać sytuacje, w których przedsiębiorca, podejmując się dzieła, pracuje na własne ryzyko i liczy jedynie na własne siły.

Często slyszy się skargi: „mógłbym zwiększyć produkcję, gdybym miał więcej kapitału". Mówią to przemysłowcy, ziemianie, mówią kupcy, mówi wielu z tych, którzy prowadząc warsztat pracy, chcieliby wydajność tego warsztatu uintensywnić. Gołymi rękami uczynić tego nie zdołają. Wysokość kredytu, który mogliby zdobyć w obecnych warunkach, nie zawsze zaspakaja ich potrzeby. Trudności rozwiązuje więc realizacja przez Państwo wielkich zamierzeń,

Wielkie inwestycje puszczają w ruch warsztaty pracy i zwiększają substancję majątkową narodu nie tylko na gruncie ściśle ujętej opłacalności, lecz również gdy finansowa ocena przydatności poszczególnych dzieł, określana mianem rentowności, nie jest uchwytna.

Pieniądz nie jest już dziś wyłącznym przywilejem możnych; nie ma już o tym mowy, aby siła nabywcza koncentrowała się w ograniczonej ilości rąk. Konsumentem jest wielka rzesza, która w swej większości żyje z pracy mózgów i rąk. Ma ona ograniczoną ale trwalszą siłę nabywczą. Hasłem nowoczesnego producenta jest — wielki obrót, mały zysk; to hasło umożliwia realizację zasady godziwego zarobku.

Teoria wysokich cen nie wytrzymała nigdzie aktualnej próby życia. Przekraczając ceny światowe, popełniamy błąd w zakresie wymiany, niezależnie od trudności, które grożą z tego powodu na rynku zewnętrznym.

Podnosić stopę życiową możemy jedynie z uwzględnieniem logiki gospodarczej, z przyjęciem zasady sprawiedliwego rozdziału dóbr, którego źródłem powinna być praca, oświata i postęp.

Keren Haowejd Hacijoni -- to silny ogólny syjonizm!

O wzmocnienie pozycji ogólnego syjonizmu w Erec

Jest rzeczą bardzo niewdzięczną i niepopularną apelować do społeczeństwa żydowskiego, ponad miarę obciążonego obowiązkami wobec licznych akcyj narodowych, społecznych i filantropijnych o składanie pieniędzy na jeszcze jeden fundusz. A jednak trzeba znowu odnieść się i to do możliwie jak największej masy i powiedzieć całkiem poprostu — bez obsłonek i upiększeń — daj pieniądze na fundusz dla ogólno-syjonistycznego robotnika „Keren Haowejd Hacijoni", Albowiem daje się nam p o n o w n i e odczuć i to bardzo dotkliwie katastrofalny brak pieniędzy, który hamuje nasz rozpęd i podważa ofiarny wysiłek ogólno – syjonistycznego robotnika w Palestynie.

Nie należę do tych, którzy ciągle narzekają na Żydów, że mało dają. Oczywiście — są wyjątki. Ale trzeba stwierdzić, że masy żydowskie bez egzekutora i bez przymusu odejmują sobie i dzieciom od ust i na Palestynę dają. Z pełnym uznaniem powinniśmy odnieść się do nękanego i ze wszech stron prześladowanego Żyda, który nawet w głodzie i biedzie pamięta o narodzie i o tego narodu wieczystych zadaniach i pragnieniach. Sprawiedliwość i uczciwość każą to stwierdzić i przy sposobności wszczęcia nowej akcji silnie podkreślić.

Czyż trzeba szeroko uzasadniać konieczność zaistnienia funduszu ogólno-syjonistycznego robotnika w organie ogólnego syjonizmu? Chyba nie. A zresztą najbliższe zadania funduszu dla ogólno - syjonistycznego robotnika, do realizacji których musimy bezwzględnie przystąpić i to w najkrótszym czasie, zostały już na łamach naszego pisma wyczerpująco omówione. Jest niestety smutną prawdą, że ogólny syjonizm, którego zasługi w dziedzinie odbudowy siedziby narodowej są bezsprzecznie olbrzymie, w Palestynie odgrywa bardzo nikłą rolę. Skąd się to bierze? Wszak w aliji ogólni syjoniści mają bardzo znaczny udział. A tymczasem siły Histadrutu nieustannie rosną, a ogólny syjonizm nie może się wykazać żadnymi poważniejszymi sukcesami i nie objawia tendencji liczbowego rozrostu. Wytłumaczenie jest jedno: Na młodego ogólno-syjonistycznego chaluca, nie mającego żadnego oparcia w palestyńskim ogólnym syjoniźmie, przypuszczają emisariusze Mapaju i Histadrutu niesłychanie silny atak propagandowy i w rezultacie charaktery mniej odporne w poczuciu swej bezsiły i osamotnienia ulegają naciskowi i wbrew swej woli i wewnętrznemu przekonaniu zasilają szeregi naszych przeciwników ideowych.

W ten sposób mści się błąd popełniony przez starsze pokolenie ogólno-syjonistyczne, które zadowoliło się rolą finansowania ruchu i dzieła syjonistycznego i nigdy nie troszczyło się o sposób zużywania pieniędzy w kraju ani o zachowanie dla siebie wpływu na kierunek ideowy i wychowawczy najważniejszego współczynnika rozbudowy kraju, jakim jest robotnik palestyński. Ten brak świadomości i celu ogólnego syjonizmu stał się źródłem naszej słabości i sprawił, że jesteśmy jedynym ruchem nie posiadającym w Palestynie własnych instytucyj społecznych i gospodarczych i robotnik ogólno-syjonistyczny, przyjeżdżający do Erec nie może znaleźć adresu ogólnego syjonizmu w Palestynie.

Keren Haowejd Hacijoni ma nadrobić w przyspieszonym tempie stracony czas. Ma stać się funduszem dla realizacji celów wzniosłych i niezmiernie ważnych, a nie uznawanych przez obecnych włodarzy gospodarczych i społecznych instytucyj palestyńskich. Ma stać się mocnym i niezachwianym oparciem dla ogólno-syjonistycznego robotnika, nie mogącego otrzymać pracy, ani zajęcia tylko dlatego, bo odważnie przeciwstawia się zupełnemu opanowaniu jiszuwu przez jedną warstwę i i klasę społeczną i nie chce się poddać dyktaturze Histadrutu. Dlatego się go nienawidzi, prześladuje i traktuje znacznie gorzej, aniżeli robotnika o socjalistycznym nastawieniu.

To stanowisko ogólno - syjonistycznego robotnika, którego wytrwałość ideową i hart duszy uznajemy i podziwiamy, nakłada na społeczeństwo syjonistyczne obowiązek niesienia pomocy naszym chalucom i robotnikom i stworzenia również i dla nich możliwych i ludzkich warunków pracy i bytowania.

Od udania się akcji Keren Haowejd Hacijoni zależy zapewnienie sobie odpowiedniego wpływu na problematykę życia palestyńskiego. Nastroje, sympatie i przekonania przeciętnego Żyda są przecież po stronie ogólnego syjonizmu. Ale tym nastrojom można dać zdecydowany wyraz tylko przez zasilenie jedynego ogólno-sjonistycznego funduszu Keren Haowejd Hacijoni.

I choć każdy „Keren" ma swoje wielkie i szczytne ideały, to jednak Keren Haowejd Hacijoni jest ponadto pierwszym realnym krokiem, zmierzającym do wzmocnienia pozycji ogólnego syjonizmu w Erec, jest jedyną drogą, na którą logika dziejów kieruje każdy wielki ruch społeczny, szukający ładu i mocy.

Mgr H. Spielman

Akcja na rzecz Keren Haowejd Hacijoni

Akcja „Keren Haowejd", kiórą rozpoczęliśmy z początkiem listopada, na terenie naszej dzielnicy, wykazała już w pierwszych dniach pracy znaczne postępy. Z szeregu miejscowości nadchodzą wiadomości, świadczące o zrozumieniu i entuzjaźmie, z jakim przystąpili nasi Towarzysze do pracy na rzecz akcji.

W związku z akcją zostały dotychczas odwiedzone przez delegatów Egzekutywy miejscowości **Bielsko** i **Katowice**

Bielsko odwiedził tow. dr **Feldblum**, który na zamkniętym zebraniu obywatelskim omówił szerzej cel i znaczenie akcji „Keren Haowejd" oraz przedstawił plan akcji. Towarzysze bielscy przystąpili z zapałem do przeprowadzenia akcji.

W Tarnowie akcja toczy się intensywnie przy udziale większej ilości starszych i młodszych towarzyszy. Dotychczasowe wyniki świadczą o tym, że ogólni syjoniści w Tarnowie mają wielkie zrozumienie dla celów Kereu Haowejd Hacijoni i składają ofiary na ten cel.

Dnia 15 bm. zakończona ma być pierwsza część akcji, zaś w drugiej połowie listopada przeprowadzona zostanie akcja ludowa na rzecz Keren Haowejd Hacijoni.

W Katowicach odbył tow. mgr **Rosthal** konferencję z Komitetem lokalnym, który w najbliższych dniach przystąpi do pracy i w przeciągu listopada będzie przeprowadzona akcja na całym terenie śląskim.

Na terenie **podkarpackim** (Gorlice, Jasło, Krosno) prowadzi akcję prezes Komitetu lokalnegp w Gorlicach tow. dr **Jakub Blech**.

Akcja na terenie **Krakówa** jest prowadzona osobiście przez przew. Komitetu wykonawczego tow. mgra Salpetra. Już pierwszy tydzień pracy i jego wyniki pozwalają przypuszczać, że Kraków spełni swoje zadanie i że nałożony nań kontyngent zostanłe osiągnięty. Specjalny Komitet młodzieży zajmuje się przeprowadzeniem akcji wśród młodzieży akademickiej, pracującej i tp.

Pozą tym nadchodzą wiadomości z szeregu miast jak: Rzeszów, Nowy Sącz, Jarosław, Trzebinia, Grybów i inne o pierwszych przygotowaniach, poczynionych w związku z akcją.

Zjazd okręgowy ogólnych syjonistów

Dnia 21 b. m, odbędzie się w Tarnowie zjazd okręgowy z udziałem prez. zw. świat. tow. dra Schwarzbarta i tow. mgr. Salpetra. W zjeździe wezmą udział organizacje w Bobowej, Brzostku, Ciężkowicach, Dąbrowie, Dębicy, Gromniku, Pilźnie, Radomyślu W., Stróżach, Szczucinie, Szczurowej, Tuchowie i Żabnie

Do Społeczeństwa Żyd.

W TARNOWIE!

Zakład Sierót Żydowskich w Tarnowie, w którym wychowuje się około 50 sierót, znajduje się obecnie w ciężkim położeniu materialnym.

Wydatki na utrzymanie sierót powiększyły się, gdyż przyjęto na wychowanie większą ilość dzieci, d o c h ó d jednak z wkładek członkowskich zmniejszył się wskutek zubożenia obywateli, którzy albo przestali płacić, albo też zredukowali wkładki miesięczne.

Zarząd Zakładu Sierót przystępuje obecnie do akcji werbunkowej członków i wzywa wszystkich obywateli do poparcia Zakładu i wpisania się w charakterze członków.

To, co Zakład utracił wskutek zmniejszenia się wkładek musi być uzupełnione większą ilością członków.

Nie można dopuścić do tego, aby w obecnych ciężkich czasach żydowskie sieroty zostały bez opieki i wychowywały się na ulicy.

Zydzi! Wzywamy Was do wpisania się na listę członków Zakładu Sierót.

Za Prezydium Zarządu:

Dr Wolf Mandel, Anna Fluhrowa, Dr Mieczysław Menderer, Ludwik Huppert, Dr Salomon Goldberg

Reorganizacja szpitala żyd.

Wywiad z dyr. p. Drem Schipperem

Obecny zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej w Tarnowie wytrwale i konsekwentnie pracuje nad uporządkowaniem gospodarki kahalnej, która została zaniedbana i zabagniona przez kilkuletnie rządy komisaryczne. Każdej dziedzinie tejże gospodarki kahalnej, każdej instytucji kahalnej zarząd poświęca należytą uwagę i czyni wszystko, aby uporządkować i usprawnić odnośne instytucje kahalne.

Na czoło zagadnień gospodarki kahalnej wysunęła się sprawa szpitala żydowskiego, który wymagał gruntownej reorganizacji. To też szpital żydowski był przedmiotem wszechstronnych rozważań zarządu kahalnego, który rozpoczął reorganizację szpitala od przyjęcia młodego i zdolnego dyrektora-chirurga p. dra Schippera, który wraz z zarządem kahalnym pracuje nad tym, aby szpital żydowski w Tarnowie postawić na właściwym poziomie.

Aby poinformować opinię publiczną o dotychczasowych poczynaniach nowego dyrektora szpitala żydowskiego i o jego planach na przyszłość, zwróciliśmy się do p. dyr. dr Schippera z prośbą o udzielenie nam wywiadu na ten temat. P. dyr. dr Schipper uczynił zadość naszej prośbie i mimo nawału pracy udzielił nam następujących cennych informacyj, ktore świadczą o tym, że szpital żydowski zmienia swoje oblicze i staje się istotnie tym, czym właściwie powinien być — instytucją wyższej użyteczności publicznej, zakrojoną na miarę europejską, a osoba nowego dyrektora p. dra Schippera daje rękojmię, że plan wyłuszczony w niniejszym wywiadzie zostanie w całej rozciągłości zrealizowany.

Pan dyrektor dr Schipper przyjął nas w swym gabinecie w szpitalu. Odrazu przystępujemy do tematu. Pytamy:

— W jakim stanie znajdował się szpital przy objęciu przez p. dyrektora stanowiska?

— Szpital — odpowiada p. dyrektor — zastałem bardzo starannie odremontowany. Muszę podkreślić, że Zarząd Gminy Wyznaniowei Żydowskiej nie szczędził kosztów, aby wszelkie pomieszczenia szpitalne wyglądały okazale i odpowiadały wymogom higieny. Niestety zastałem duże braki w zakresie inwentarza gospodarczego jak i sprzętu lekarskiego. Również strona organizacyjna przedstawiała wiele do życzenia.

— Co p. dyrektor uczynił do tej pory dla usprawnienia szpitala?

— W pierwszym rzędzie zająłem się zapewnieniem należytej opieki nad chorymi. W tym celu została zaangażowana przełożona pielęgniarek, dyplomowana pielegniarka, absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa przy Szpitalu Starozakonnych w Warszawie. Praca pielęgniarek została dokładnie określona i zorganizowana. Mogę już dzisiaj powiedzieć, że opieka pielęgniarska stoi na wysokim poziomie. Następnie zapewniłem chorym dobre odżywianie, które musi nawet najwybredniejszych zadowolić. Z kolei zabrałem się do organizowania sali operacyjnej i opatrunkowej. Skompletowaliśmy instrumentarium, oraz zakupiliśmy aparaty do leczenia złamań według najnowszych metod i wymogów. Zakupiliśmy również aparat Roentgena, który udało nam się nabyć okazyjnie wraz z urządzeniami po wyjątkowo niskiej cenie. Aparat ten w ciągu najbliższych kilkunastu dni będzie uruchomiony. W dziedzinie bielizny, siatek do łóżek, materaców, urządzeń gospodarczych itp. poczyniliśmy duże inwestycje i właściwie nadal inwestujemy.

— Jak p. dyrektor wyobraża sobie organizację szpitala na najbliższą przyszłość?

— Pytanie to — odpowiada dalej nasz szanowny rozmówca — jest dla mnie bardzo kłopotliwe, gdyż zamierzenia organizacyjne, jakie sobie zakreśliłem, są tak obszerne, że trudno mi jest w ramach tego wywiadu wypowiedzieć się. Postaram się jednak dać ogólny pogląd na moje plany. Obecnie opracowuję dokładne instrukcje służbowe dla personalu lekarskiego, pielęgniarskiego, służby salowej i pomocniczej. Chciałbym wykorzenić mylny pogląd, jakoby szpital stanowił instytucję filantropijną. Zadaniem szpitala jest niesienie pomocy chorym, wymagającym opieki szpitalnej. W szpitalu musimy choremu szybko przywrócić zdrowie i zdolności do zarobkowania i to jest naszym celem społecznym. Nie może natomiast szpital spełniać funkcji przytułku dla ludzi bezdomnych czy też cierpiących na chorobę przewlekłą, nie poddającą się leczeniu. Tę funkcję muszą spełniać inne instytucje charytatywne.

Aby usprawnić działalność szpitala i uniezależnić tę instytucję od wszelkich wpływów i wstrząsów zewnętrznych, musi szpital stać się jednostką samodzielną w zrozumieniu administracyjnym i gospodarczym. W związku z tym pozostaje sprawa budżetowa. Budżet szpitala musi być stały i wykonywany. Jestem głęboko przekonany, że w ramach budżetowych, przy racjonalnej gospodarce będę mógł szpital rozbudować i poczynić inwestycje, pozwalające na utrzymywanie pracy na poziomie zachodnio-europejskim.

Wreszcie troskę moją stanowi ambulatorium szpitala żydowskiego. Ambulatorium jest potrzebą żywotną zarówno dla biednej ludności miasta naszego, jak również dla szpitala. Chory po opuszczeniu szpitala jakkolwiek nie wymaga dalszej opieki szpitalnej, to jednak często musi nadal pozostawać w opiece i obserwacji lekarskiej. To zadanie musi spełniać ambulatorium. Dlatego też pragnąłbym, aby ambulatorium czynne było codziennie w zakresie wszystkich specjalności. W tym miejscu chcę nadmienić, że spotkałem się z życzliwością i chęcią współpracy bezinteresownej kolegów wszystkich specjalności.

— Jaki jest stosunek zarządu kahalnego do poczynań p. dyrektora?

— Muszę z całym uznaniem podkreślić — stwierdza p. dyrektor—że napotykam na pełne zrozumienie i na najlepsze chęci. Przyznam się, że spotkałem się z takim entuzjazmem, który mnie wprost oczarował. Niestety wszelkie nasze zamierzenia są krępowane brakiem funduszów. Chcę więc z tego miejsca zaapelować do Społeczeństwa żydowskiego w Tarnowie, aby jeszcze raz dało dowód swej ofiarności wielkodusznej i przez hojne ofiary materialne pozwoliło Zarządowi Gminy Wyznaniowej Żydowskiej jak i mnie, jako kierownikowi szpitala rozbudować tę instytucję i postawić ją na wysokim poziomie. Ze swojej strony dodam, że dam ze siebie wszystko, co płynie z moich najlepszych chęci i doświadczenia z kilkunastoletniej pracy na eksponowanym stanowisku w Szpitalu Starozakonnych w Warszawie.

Na tym zakończyliśmy nasz wywiad. fr.

Z okazji zaręczyn Mali Wind z Kalmanem Rauchwergerem serdecznie gratulują

Natan Zweig, Natan Gelernter i Szyjek Schächter

ברכת מזל-טוב חמה לידידי זאבווינד לארושיו את
ערנא אונגער מקרקוב פנחס צויבל

Koledze Kalmanowi Rauchwergerowi i p. M. Windównie serdecznie gratulują z okazji ich zaręczyn

Abraham Bajer, Janek Steinbok i Majer Bloch

Otwarcie Domu Związkowego.

W niedzielę 7 b. m. odbyło się uroczyste otwarcie bundowskiego Domu Związkowego im. B. Michalewicza przy ul. Ochronek.

Na uroczystości tej zarząd miejski reprezentowany był przez ławnika prof. K. Ciołkosza i naczelnika wydziału opieki społecznej mgra Wapiennika, zaś zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej był reprezentowany przez prezesa zarządu dra Menderera, prezesa rady Eliasza Gewürza i członka zarządu dra Chometa. Przybyli też delegaci centralnych władz Bundu, centrali żydowskiego ruchu zawodowego w Warszawie i kilku organizacyj prowincjonalnych, oraz delegacje z pocztami sztandarowymi PPS., TUR i klasowych związków zawodowych.

Przy szczelnie wypełnionej robotnikami polskimi i żydowskimi oraz gośćmi sali, chór odśpiewał Międzynarodówkę. Otwarcia domu dokonał p. Batist, przy czym wygłosił dłuższe przemówienie, w którym przedstawił znaczenie domu dla ruchu robotniczego w Tarnowie, oraz podkreślił ofiarność robotników żyd. na rzecz budowy domu.

Następnie witali i życzenia złożyli imieniem C. K. Bundu w Warszawie p. Feiner, imieniem PPS w Tarnowie p. Adam Ciołkosz, który m. in. podkreślił harmonię panującą od dłuższego już czasu między robotnikiem polskim a żydowskim, oraz zaznaczył, że dzięki postawie robotników polskich działalność bojówek endeckich,jest w Tarnowie sparaliżowana i nie dochodzi do żadnych poważnych wystąpień antyżydowskich. Imieniem C. K. Związków zawodowych w Warszawie przemawiał p. Opman, Poalej-Syjonu lewicy — p. Bittner, Bundu w Krakowie — dr Aleksandrowicz, tow. „Nasze Dzieci" w Krakowie — dr Bross, imieniem org. Młodzieży Cukunft — Maks Aleksandrowicz, im. Bundu w Przemyślu — Strudler, w Rzeszowie — Lowi. Imieniem żyd. związków zawodowych przemawiał p. Salamon Sporn, zaś imieniem Rady klasowych związków zawodowych p. Karol Nowak.

Nowo otwarty Dom Związkowy jest pięknym i okazałym budynkiem dwupiętrowym dla celów związkowych dostosowanym i gustownie urządzonym. W budynku tym mieścić się będą biura żyd. związków zawodowch, czytelnia i biblioteka związkowa, freblówka i przedszkole oraz wszelkie instytucje bundowskie, które dotychczas rozproszone są po całym szeregu lokali. V.

Z okazji zaręczyn kochanego kuzyna Dawida Weissa z p. Polą Speiser z Krakowa, serdecznie gratulują I. Straussowie

Z okazji zaręczyn kochanego kuzyna Dawida Weissa z p. Polą Speiser z Krakowa, serdecznie gratulują Straussówne

Z okazji zaręczyn p. Dawida Weissa z p. Polą Speiser z Krakowa serdecznie gratulują R. Wachsmanowie, I. Wachsman, E. Windstahl

Koledze Dawidowi Weissowi z okazji zaręczyn z p. Polą Speiser z Krakowa, serdecznie gratulują S. i P. Glotznerowie

Koledzy-spólnikowi Dawidowi Weissowi składamy serdeczne gratulacje z okazji jego zaręczyn z p. Polą Speiser z Krakowa, Rebhanowie

Kronika

Datek na Fundusz Obrony Narodowej. P. Hammer Roman, prezes i Książek A. sekretarz — imieniem Legii inwalidów WP. złożyli na ręce p. Starosty Syski kwotę 116 zł. zebraną wysiłkiem wszystkich członków Legii jako pierwszą ratę na F. O. N.

Ze Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców w Tarnowie. Zwraca się uwagę PT. kupiectwa o przestrzeganie obowiązku ujawniania cen. Ze względu na to, iż w najbliższych dniach dokonywane będą w tym kierunku lustracje, winno się kupiectwo zastosować do bezwzględnego obowiązku ścisłego przestrzegania przepisów o ujawnianiu cen, by uniknąć dotkliwych kar.

Zgon Żyda uczestnika powstania w roku 1863 W wieku 97 lat zmarł w poniedziałek 8 bm Izrael Kleiner uczestnik powstania w roku 1868.

W rocznicę krwawych zajść w roku 1923, odbył się pochód członków PPS. i „Bundu", przy dźwiękach dwóch orkiestr ulicami miasta na stary cmentarz. Przemowienia okolicznościowe wygłosili na cmentarzu p. prof. K. Ciołkosz i E. Sit. Na grobach poległych robotników złożono kilka wieńców.

Próba prowokacji w szkole powszechnej. W szkole powszechnej Konarskiego wydarzył się w poniedziałek dnia 8 bm. wypadek, który świadczy o tym, że agitacja żydożercza dotarła już i do najmłodszego pokolenia. Otóż w sobotę dnia 6 bm. uczenice nieżydowskie klasy 7 powyższej szkoły wręczyły nauczycielce p. Stradowej kartkę znalezioną pod ławką, a zawierającą słowa znieważające Państwo Polskie, a ponadto i słowa: „Niech żyje Palestyna", przy czym pod tymi słowami umieszczone było nazwisko piszącej M. R. i nazwisko uczenicy, do której kartka ta była adresowana M. M. (obie uczenice tej samej klasy). Gdy badane przez nauczycielkę uczenice żydowskie stanowczo zaprzeczyły autorstwa powyższej kartki, nauczycielka zebrała wszystkie zeszyty uczenic i po porównaniu pisma uczenic i przeglądnięciu wszystkich zeszytów stwierdziła, że autorką tej kartki jest uczenica tejże klasy nie żydówka Czesława W. z Tarnowca, która zresztą do tego się przyznała. Władze szkolne najprawdopodobniej tym wypadkiem się zainteresują.

Agitacja antysemicka „Kiosku Katolickiego". W domu parafialnym mieści się „kiosk katolicki" który wsławił się już „katolicką kolekturą loterii klasowej". Obecnie urządza „kiosk katolicki" tydzień prasy i książki katolickiej, który zamieniono na tydzień propagandy antysemickiej. W drukowanych ulotkach rozdawanych na ulicach miasta pełno jest zwrotów zaczerpniętych z „falangowej" literatury żydożerczej. Działalność „kiosku katolickiego" przekracza ramy właściwe dla kiosku, na co powinny zwrócić uwagę władze administracyjne.

Z Zakładu sierót żydowskich donoszą nam, że w poniedziałek 4-go Kislew w drugą rocznicę śmierci błp. inż. Maksymiliana Eichhorna, długoletniego i zasłużonego prezesa tut. zakładu sierót żyd. odbyła się w zakładzie żałobna uroczystość. Przemówienie żałobne wygłosił kierownik zakładu p. dyr. Lieblicha, jeden z wychowanków odmówił Kadisz.

Posiedzenie komitetu lokalnego organizacji syjońskiej w Tarnowie odbędzie się w niedzielę 14 bm. o godz. 8 wieczór w lokalu przy pl. Kazimierza W. 3

Walne Zgromadzenie ŻTGS. „Samson" odbędzie się w sobotę, dnia 13 bm. o godzinie 6-tej wieczór w lokalu własnym, przy ul. Mickiewicza 12. W razie braku kompletu Walne Zgromadzenie odbędzie się w pół godziny później, bez względu na ilość obecnych.

Posiedzenie K. K. L. odbędzie się w poniedziałek dnia 15 bm. o godz. 8 wieczór w lokalu Org. Syjon. plac Kazimierza 3, na które zaprasza się wszystkich członków Komisji.

Bnej-Syjon. W sobotę dnia 13 bm. o godz. 3'30 pop. odbędzie się plenarka z referatem znanego dzien nikarza argentynskiego p. Józefa Metzgera na temat: „Argentyna w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości". Obecność wszystkich bezwzględnie wymagana.

Cijonim Baalej Mikcoa. W sobotę dnia 13 listopada br. o godz. 3 popoł. w lokalu przy ul. Kopernika, odbędzie się referat tow Dra Chometa na temat: „Jedność narodowa a rzeczywistość żydowska", na który zaprasza się wszystkich członków i sympatyków.

Staraniem Patronatu klasy I-szej liceum „Safa Berura" odbędzie się w sobotę dnia 13 bm. o godzinie 7 30 wieczorem w sali gimnastycznej przy ul. św. Anny 1 referat p. Reginy Silberpfenigowej na temat: „Chasydyzm i jego twórcy". Wstęp 49 groszy.

Wystawa obrazów We czwartek 11 bm. została otwarta w salach szkoły Safa Berura przy ul. św. Anny 1 wystawa obrazów i grafik art. mal. prof. Abby Fenichla. Wystawa otwarta będzie do 25 bm. Wstęp wolny.

Wizo. We wtorek, dnia 16 bm. o godz. 4'30 odbędzie się herbatka z referatem p. Modscheinowej na temat: „Czy Żydzi są kupcami z zamiłowania, czy z konieczności"? Goście mile widziani. Posiedzenie Wydziału jak zwykle w poniedziałek o godz. 8.

Chaluc-Mizrachi. Dnia 12 bm. o godz. 8'30 wiecz. odbędzie się w lokalu Chaluc-Mizrachi referat tow. S. L. Glanza na temat: „W czasie kiedy Talmud został ułożony".

Hitachdut. W piątek dnia 26 o godz. 8 wiecz. wygłosi w lokalu Hitachdutu przy ul. Goldhamera 5. p. Silberpfenigowa referat na temat: Chasydyżm i jego twórczość.

Czytelnia Hitachdut urządza w sobotę 13 bm. o godz. 8'30 wiecz. w lokalu własnym przy ul. Goldhamera 5, herbatkę towarzyską połączoną z tańcami. Wstęp wolny.

O strejk okupacyjny. We wtorek 9 bm toczyła się rozprawa karna przeciw Liberowi Gotlobowi, Chanie Mossner, Ignacemu Apollo, Feidze Bachner, Markusowi Nowerowi, Gitli Majbruch i Joannie Forschirm. Gotlob był oskarżony o to, że nie zgadzając się na redukcję 3 robotników w firmie Zęchner, wywołał strejk okupacyjny, reszta zaś była oskarżona o udział w powyższym strejku okupacyjnym. Sąd skazał Gotloba na 1 miesiąc aresztu bez zawieszenia, zaś reszta oskarżonych została skazana po 3 tygodnie aresztu z zawieszeniem. Bronił dr. Agatstein.

O ciężkie uszkodzenie ciała. Michał Chmura zasądzony został przez Sąd okręgowy w Tarnowie dnia 9 bm. na 8 miesięcy więzienia za to, że dnia 5 września br. nakłonił nieujawnionych sprawców do wzięcia udziału w pobiciu Jana Jasiewicza, z czego wynikło u Jasiewicza uszkodzenie ciała w postaci siedmiu ran głowy, rany przedramienia lewego i lewej piersi.

Bratobójstwo. 13-letni Edward Stańczyk w Szynwałdzie ugodził nożem swego 16-letniego brata Władysława, który niebawem zmarł wskutek odniesionych ran.

Złamał mu rękę w czasie sprzeczki. Właściciel domu przy ul. Starodąbrowskiej 41, Franciszek Mleczko złamał rękę swemu lokatorowi Benjaminowi Goldbergowi. Epilog tej sprawy rozegra się w sądzie.

Kino Apollo wyświetla dziś i w dni następne film p. t. „Bohaterowie morza".

Cały miesiąc listopad poświęcony akcji na rzecz Keren Haowejd Hacijoni.

Wykaz Ż. F. N.

Wykaz kaarot

Bóżnica Strusina zł. 16, Tferet-Israel 12, Szajelys Minjan 10 30, Mszorsym 10, Talmud Tora 10, Mizrachi 9 50, Stara 7'40, Alt-Sanz 6'90, Dwojra Menkes 6 10 Moniu Wachs 4 80, Wochen Chewre 3'60, Nose-Hamita 2'60, Silberpfenig 2'50, Chaduszim, 2 37, Nowa 2'05, Nowomiast 1'55, Inwalidzi 1'40, Treger 1'40, Szomrim 1 30 Razem 111'77

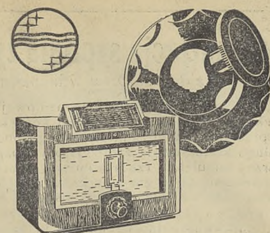
Imi: Juda Fisch 31'58 Na drzewka: Organizacja Akiba 8'65, Hanoar-Hacijoni 2'36, Gordonia 2'57

Wykaz ogólny za miesiąc październik: puszki ścienne: 188'58, drzewka: 13 58, Imi: 31'58, Szkoły 73'40 Nedarim: 140 50, Różne: 9 50, Kaarot: 39'60, Akcja Tiszri: 6 35 Razem 503'09

Gimnazjum Hebr. samorząd za wrzesień 50, — kl. IV 2,—, grono profesorskie 16'40, Dr Bloch 5,— Razem 73'40

Drzewka: Organizacja Akiba 6'46, Hanoar-Hacijon i 5'47 — Ze sporu Hollander kontra Koch 20,— 1 Götzler datek 3'70.

Gimnazjum hebr. samorząd za październik 50 — Grono prof. 16 40. Razem 66'40.



Ceny ogłoszeń: Strona 350 zł. 1/2 str. 175 zł. 1/4 str. 90 zł. 1/8 str. 45 zł. 1/16 str. 30 zł. 1/32 str. 15 zł. Przed tekstem 100 % drożej. Drobne za słowo. Prenumerata: Miesięcznie zł. 1'10, kwartalnie zł. 3'30, półrocznie zł. 6'60, rocznie 13'20. Prenumerata zagraniczna miesięcznie zł. 1'50

Wydawca i odpowiedzialny redaktor Chaim Friedman. Drukiem O. M. Wolfa w Tarnowie, Lwowska 4